



Nr kodu osobistego.....

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury

**ZADANIA W RAMACH PRACY PISEMNEJ
DLA KANDYDATÓW NA APLIKANTÓW
APLIKACJI OGÓLNEJ
26 PAŹDZIERNIK 2011 R.**

Praca pisemna trwa 180 minut.



Kazus z prawa publicznego

Rada Gminy Z., na posiedzeniu w dniu 18 maja 2010 r., podjęła uchwałę w sprawie zasad wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5% alkoholu, przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Uchwała została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa M. (Nr 92, poz. 1457) i weszła w życie z dniem 20 sierpnia 2010 r.

W dniu 30 października 2010 r. do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. wpłynęła skarga Jana W., w której wniósł o uchylenie w całości powyższej uchwały, podnosząc, że zapis paragrafu drugiego uchwały narusza zarówno przepisy ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, jak i ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Jednocześnie, poinformował we wnoszonej skardze, że w dniu 3 września 2010 r., zwrócił się do Rady Gminy Z. o zmianę zapisów treści uchwały i do tej pory nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

W uzasadnieniu skierowanej do sądu skargi, Jan W. wskazał, że w paragrafie drugim uchwały określono, iż warunkiem otrzymania zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, będzie wpłata 1000 zł na konto Stowarzyszenia „Pomoc Rodzinie”.

Zapis ten, w jego ocenie, nie znajduje podstawy prawnej, bowiem z treści ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi wynika, że Rada Gminy ma tylko kompetencje do określania liczby punktów sprzedaży alkoholu na terenie gminy oraz zasad ich usytuowania. Natomiast uzależnienie wydawania zezwoleń na sprzedaż alkoholu od wpłaty przez wnioskodawcę określonej kwoty na cel, chociażby słuszny ze społecznego punktu widzenia, jest w ocenie skarżącego sprzeczne z prawem oraz zasadą wolności prowadzenia działalności gospodarczej, ustanowioną w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej.

Na końcu swej skargi Jan W. podkreślił, że w dniu 20 sierpnia 2010 r. złożył wniosek o wydanie mu zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5% alkoholu, w nowo otwartym, prowadzonym przez niego lokalu gastronomicznym, który znajduje się na terenie Gminy Z.

W odpowiedzi na skargę, Rada Gminy Z. wniosła o jej oddalenie, uzasadniając swoje stanowisko tym, że Jan W. nie wykazał, iż zaskarżona uchwała narusza jego prawa (interes prawny), co jest niezbędnym warunkiem do poddania jej kontroli sądu administracyjnego.

1. Oceń czy skarga Jana W. była dopuszczalna.
2. Oceń czy Jan W. był uprawniony (legitymowany) do wniesienia skargi do sądu administracyjnego.
3. Oceń zgodność z prawem uchwały Rady Gminy Z. oraz przedstaw tryb jej zaskarżenia w świetle zasad kontroli sądowej przepisów stanowiących przez organy samorządu terytorialnego.

Kazus z prawa prywatnego

W dniu 26 sierpnia 2010 r. Marek M. kupił od Jana G. samochód osobowy marki Honda CR-V 2.4, rok produkcji 2007 r., za cenę 71.500 zł, którą w całości uregulował. Zarówno z zamieszczonego w Internecie ogłoszenia o sprzedaży, jak i zapewnień Jana G., wynikało, że pojazd jest w dobrym stanie technicznym, jedynie po drobnej kolizji, a dokonane przed zawarciem umowy badanie pojazdu w nieautoryzowanym serwisie wykazało tylko nieszczelność opaski przewodu gumowego od układu wspomagania. Z uwagi na stwierdzoną nieszczelność, sprzedawca zgodził się na obniżenie ceny, która początkowo wynosiła 74.500 zł, zapewniając kupującego, że inne wady nie występują.

Po zakupie pojazdu w dniu 1 września 2010 r., Marek M. zlecił wykonanie w autoryzowanym serwisie Hondy wymiany opaski przewodu gumowego od układu wspomagania. Podczas naprawy okazało się, że cały układ chłodzenia skrzyni biegów jest niesprawny. Marek M. zlecił rzeczoznawcy zbadanie stanu pojazdu. Po dokonaniu badań przy użyciu specjalistycznego sprzętu, rzeczoznawca w swojej ekspertyzie, którą przekazał Markowi M. w dniu 9 września 2010 r., stwierdził, że sprzedany Markowi M. samochód w przeszłości uczestniczył w kolizjach, w których została uszkodzona mechanicznie jego przednia i tylna część, co ma wpływ na bezpieczeństwo osób korzystających z pojazdu. Potwierdził też, że cały układ chłodzenia skrzyni biegów jest niesprawny.

Pismem z dnia 13 października 2010 r. Marek M. zawiadomił Jana G. o stwierdzonych wadach i jednocześnie odstąpił od umowy sprzedaży, wzywając Jana G. do zwrotu w terminie 3 dni zapłaconej ceny i zgłosił gotowość zwrotu pojazdu, z którego nie korzysta i który umieścił na parkingu strzeżonym w Gdańsku.

Jan G. odmówił zwrotu ceny twierdząc, że w chwili sprzedaży samochód był sprawny, Marek M. wiedział, że samochód jest po kolizji, zgodził się na obniżenie z tego tytułu ceny, a nadto nie zlecił zbadania samochodu w autoryzowanym serwisie przed jego zakupem. Podniósł, że Marek M. nie wzywał go do naprawy pojazdu, nie dostarczył samochodu sprzedawcy w celu jego ewentualnej naprawy, zbyt późno zawiadomił go o wadach, a zatem obecnie Marek M. nie może kierować wobec niego żadnych roszczeń.

15 stycznia 2011 r. Marek M. wystąpił z pozwem przeciwko Janowi G., domagając się zasądzenia kwoty 71.500 zł tytułem zwrotu zapłaconej ceny oraz zwrotu poniesionych przez niego kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania, to jest z Gdańska do Opola, gdzie mieszka Jan G. i gdzie w chwili zakupu znajdował się samochód w łącznej kwocie 560 zł, kosztów przeglądu w autoryzowanym serwisie Hondy w kwocie 418 zł, kosztów ekspertyzy rzeczoznawcy w kwocie 560 zł, kosztów rejestracji samochodu i ubezpieczenia OC w łącznej wysokości 715 zł. Od powyższych kwot Marek M. domagał się zasądzenia odsetek od dnia 30 października 2010 r.

W odpowiedzi na pozew, Jan G. podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko co do żądania zwrotu ceny. Zarzucił ponadto, że żądanie zwrotu ceny jest przedwczesne, gdyż pozwany deklaruje usunięcie wad albo stosowne obniżenie ceny. Co do pozostałych roszczeń zgłoszonych przez Marka M. zarzucił, że nie mają oparcia w obowiązujących przepisach, a nadto są przedwczesne, gdyż Marek M. nie wzywał go do ich zapłaty. Na wypadek nieuwzględnienia jego zarzutów, pozwany przedstawił do potrącenia z wierzytelnością powoda własną wierzytelność, przysługującą mu z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez powoda z samochodu w kwocie po 2.000 zł miesięcznie, to jest w najniższej stawce stosowanej za najem pojazdu tej samej klasy przez firmy zajmujące się świadczeniem tego typu usług za cały okres, kiedy samochód był w posiadaniu powoda, to jest od dnia 26 sierpnia 2010 r.

1. **Oceń czy roszczenia jakich powód się domaga są uzasadnione w świetle powołanych okoliczności faktycznych. Wskaż podstawy prawne zgłoszonych roszczeń. Oceń zgłoszone przez powoda roszczenie w zakresie odsetek.**
2. **Oceń czy zarzuty podnoszone przez Jana G. są trafne, w szczególności wskaż czy wobec podnoszonych przez niego okoliczności, Marek M. skutecznie odstąpił od umowy sprzedaży spornego pojazdu.**
3. **Oceń zasadność podniesionego przez Jana G. zarzutu potrącenia.**

Kazus z prawa karnego

W dniu 5 listopada 2008 r. Andrzej B., zamożny przedsiębiorca, kierował samochodem osobowym marki „Audi A8” o wartości 400.000 zł. Jechał drogą krajową nr 5, rozmawiając przez telefon komórkowy, który trzymał w prawej ręce. W pojeździe tym, na tylnym siedzeniu, znajdowały się dwie osoby – Barbara B., żona Andrzeja B. oraz jego teściowa Zuzanna C. Wszyscy mieli zapięte pasy bezpieczeństwa. Warunki pogodowe były trudne, jezdnia była śliska, gdyż zalegało na niej błoto pośniegowe. Jadąc z prędkością 110 km/h poza obszarem zabudowanym, na łuku drogi Andrzej B. stracił panowanie nad pojazdem, przekroczył oś jezdni, a następnie wjechał przez przeciwległy pas ruchu i pobocze do rowu, w następstwie czego pojazd przewrócił się na dach. Na skutek tego, znajdujący się w nim na tylnym siedzeniu pasażerowie odnieśli obrażenia ciała: Zuzanna C. doznała złamania kości przedramienia lewej kończyny górnej i złamania prawego obojczyka z przemieszczeniem, zaś Barbara B. doznała jedynie ran ciała w postaci powierzchownych otarć naskórka. Andrzej B. nie doznał żadnych widocznych obrażeń, odnosząc jedynie kilka niegroźnych zadrapań. Po przyjeździe zespołu ratownictwa medycznego, lekarz stwierdził u niego lekkie wstrząśnienie mózgu.

W toku wszczętego z urzędu postępowania przygotowawczego, prokurator zwrócił się do biegłego lekarza z zakresu ortopedii o ustalenie rodzaju doznanych przez Zuzannę C. i Barbarę B. obrażeń ciała. W odpowiedzi uzyskał opinię, w której jedynie zawarte było stwierdzenie, że „obrażenia jakich doznała Zuzanna C. wyczerpują znamiona czynu zabronionego z art. 157 § 1 k.k., natomiast obrażenia Barbary B. wyczerpują znamiona czynu zabronionego z art. 157 § 2 k.k.”.

Andrzejowi B. przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k., polegającego na tym, że naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w szczególności śliskiej nawierzchni jezdni oraz podczas kierowania pojazdem korzystał z telefonu komórkowego, powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek drogowy, w którym Zuzanna C. doznała złamania kości przedramienia lewej kończyny górnej i złamania prawego obojczyka z przemieszczeniem, zaś Barbara B. doznała obrażeń ciała w postaci powierzchownych otarć naskórka.

Zuzanna C. i Barbara B., przesłuchane w charakterze świadków, zeznały, że nie pamiętają przebiegu zdarzenia, zajęte były rozmową ze sobą, zaś Andrzeja B. uważają za dobrego kierowcę i nie mają do niego żadnego żalu. Żądały wręcz zaniechania prowadzenia wobec niego postępowania.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Andrzej B. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i w złożonych wyjaśnieniach stanowczo twierdził, iż czynu tego dopuścił się nieumyślnie, gdyż nie chciał spowodować żadnego wypadku. Jego zdaniem, fakt rozmowy przez telefon komórkowy, nie miał wpływu na zaistnienie zdarzenia.

Po zamknięciu postępowania przygotowawczego, prokurator skierował akt oskarżenia przeciwko Andrzejowi B. do miejscowo właściwego sądu rejonowego, zarzucając mu popełnienie przestępstwa, zgodnie z treścią postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

Po dokonaniu, zgodnie z przepisami procedury karnej, wstępnej formalnej kontroli aktu oskarżenia, sprawa została skierowana na rozprawę.

W następstwie przeprowadzonego postępowania sądowego, zawieszono przez okres dwóch lat z powodu długotrwałej choroby oskarżonego, w dniu 20 maja 2011 r. Andrzej B. został uznany przez sąd winnym zarzucanego mu czynu z art. 177 § 1 k.k., z tym ustaleniem, że zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym naruszył nieumyślnie i wymierzył bezwzględną karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz uwzględniając jego sytuację majątkową, grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki na kwotę 100 zł.

1. Oceń poprawność opinii biegłego.
2. Oceń prawidłowość zastosowania przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego przez sąd i prokuratora.
3. Oceń wyrok sądu z uwzględnieniem opisu czynu przypisanego oskarżonemu, zastosowanej kwalifikacji prawnej i orzeczonej kary.